

# Siedem triumfów sprawiedliwości



TADEUSZ BOROWSKI

## Siedem triumfów sprawiedliwości

### I

Najpracowitszym, najbardziej zasłużonym i budzącym najzuchwalsze nadzieje badaczem naukowym Wielkich Niemiec<sup>1</sup> był niewątpliwie dr Karl Friedrich Brandt<sup>2</sup>, młody, wysoki i szczupły mężczyzna, o głęboko wpadniętych ze zmęczenia i bezsenności oczach, patrzących mądrze i czujnie spod wyniosłego czoła. Dr Brandt opiekował się osobiście zdrowiem kanclerza Adolfa Hitlera, poza tym zaś ten niezwykle ofiarny w pracy, pilny, utalentowany uczony przeprowadzał na więźniach narodów podbitych (ze szczególnym zwłaszcza upodobaniem na Żydach) doniosłe eksperymenty naukowe, otoczone najgłębszą tajemnicą. Jeden z tych eksperymentów polegał na zamrażaniu nagiego człowieka w basenie z lodowatą wodą. Gdy pacjent kostniał, tracił przytomność i szedł pod wodę, dr Brandt kazał go natychmiast wylawiać, prznosił do ciepłego pokoju, kładł do miękkiego łóżka i przytulał do nagiej, rozgrzanej kobiety. Dr Brandt pragnął potwierdzić doświadczalnie swą śmiałą hipotezę, że naturalne ciepło ciała kobiecego w połączeniu z podświadomą pobudliwością erotyczną pacjenta może ocucić, a potem przyczynić się do ozdrowienia przemarzniętego i nieprzytomnego człowieka. Gdyby tak było (niestety, było inaczej), parę tysięcy nagich kobiet, zarekwirowanych w krajach podbitych, mogłyby uratować życie i zdrowie krociom żołnierzy zamrożonym na froncie wschodnim i wielu lotnikom wylawanym zimą z Morza Północnego i Bałtyku.

Inne doświadczenia miały nie tylko wojskowe, ale wręcz państwowe i narodowe znaczenie dla faszystów. Dr Brandt naświetlał jądra męskie i jajniki kobiece promieniami Roentgena i radu, próbując bez kłopotliwych, kosztownych zabiegów operacyjnych stworzyć seryjny sposób sterylizacji ludzi, który umożliwiłby wyniszczenie mniej wartościowych narodów w ciągu jednego pokolenia i otworzyłby Niemcom (uwolnionym oczywiście od kalek, chorych dziedzicznie, idiotów i niepewnego politycznie elementu) nieograniczone tereny życiowe. Dalej, pragnąc przyspieszyć proces rozmnażania się faszystów, dr Brandt wkraczał chirurgicznie w ciążę u kobiet w celu skrócenia jej do minimum, a przynajmniej (gdy żmudne i cierpliwie powtarzane próby w tym kierunku całkowicie zawiodły), aby uzyskać z jednego porodu od razu większą ilość potomstwa; usiłował także przyspieszyć biologicznie okres dojrzewania człowieka, pragnąc wsadzić do czołgów i postawić przy warsztatach dwunastoletnich mężczyzn; wreszcie — na marginesie tych i innych prac rządowych — wykonując zamówienie prywatnych firm z Hamburga, dr Brandt robił doświadczenia nad oszczędnym gazowaniem ludzi cyklonem, będącym dla nas tym, czym jest proszek DDT dla owadów. Wszystkie owe badania (podobnie jak prace matematyków i fizyków nad konstrukcją rakiet i luster stratosferycznych, zdolnych wypalać całe kontynenty i wysuszać morza) przeznaczała partia hitlerowska na zbudowanie tysiącletniego gmachu świata faszystowskiego, pod który wojna miała wymurować fundamenty trwalsze od piramid.

Po skruszeniu tych fundamentów przez artylerię narodów radzieckich dr Karl Friedrich Brandt, który od paru lat figurował na liście głównych zbrodniarzy wojennych,

<sup>1</sup> *Wielkie Niemcy* — pojęcie funkcjonujące w idei niemieckiego imperializmu od XIX wieku. Adolf Hitler w roku 1932 sformułował ideę nowych Wielkich Niemiec: Niemcy miały przyłączyć do siebie Czechy, Morawy, zachodnią Polskę oraz Austrię. [przypis edytorski]

<sup>2</sup> *Brandt, Karl* (1904–1948) — niemiecki lekarz, osobisty medyk Adolfa Hitlera, zbrodniarz hitlerowski. Kierował programem eutanazji w III Rzeszy i jako Główny Komisarz do spraw Zdrowia i Higieny Rzeszy był zaangażowany w prowadzenie eksperymentów medycznych na ludziach. [przypis edytorski]

Niemiec, Cierpienie,  
Lekarz, Okrucieństwo

Niemiec, Cierpienie,  
Lekarz, Okrucieństwo

ale — wbrew modzie panującej zaraz po wojnie wśród faszystów — nie popełnił ani też nie usiłował popełnić samobójstwa, twierdząc, że działalność uczonego nie może podlegać ocenie moralnej, został zabrany od żony i dzieci, osadzony w słynnym więzieniu norymberskim i, po zgromadzeniu dostatecznego materiału obciążającego, postawiony przed sądem wojskowym. Jednakże cały ten proces dra Brandta<sup>3</sup> oraz jego dwudziestu pięciu administracyjnych i partyjnych przełożonych i kolegów nie wskrzesił na świecie kapitalistycznym żywszej ciekawości i, opatrzony w dziennikarskie „wzmianki z obowiązku”, powoli przemijał bez echa, świat kapitalistyczny bowiem pasjonował się jak meczem bokserskim bezprzykładowymi wypadkami na Bliskim Wschodzie, gdzie siedem feudalnych narodów arabskich, liczących sobie ponad czterdzieści milionów ludzi i rozsiadłych na najbogatszych na świecie terenach naftowych, wzięło się otwarcie do wyrzynania półmilionowego narodu żydowskiego, zamkniętego przez nich jak w getcie między równiną Galilei a pustynnymi piaskami Eliatu.

## II

W istocie, przed laty absurdalne to widowisko zapierało dech w piersiach. Ponieważ jednak wojna owa zakończyła się *happy endem* i wczorajsi zbrodniarze stali się na powrót wielce szanownymi generałami, dyrektorami, ministrami, biskupami, przypomnijmy sobie ich twarze i imiona, podobne do twarzy i imion zbrodniarzy w Wietnamie, Indonezji, Burmie, na Filipinach i Korei.

Co się tyczy sprawców zamieszek w Palestynie, to oprócz rządów i koncernów Anglii i Ameryki, wydzierających sobie wzajemnie z rąk ziemie naftowe i obłąkanych strachem przed komunizmem, wymienić należy następujące, podatne ich narzędzia:

Przede wszystkim duchowego przywódcę feudałów muzułmańskich i wojennego stypendystę niemieckiego Wielkiego Muftiego Jerozolimy<sup>4</sup>, który swego czasu wizytował krematoria oświęcimskie, a obecnie pragnie zawrzeć pakt z innymi wyznaniem w obronie kultury zachodniej; dalej utrzymanka angielskiego, jowialnego<sup>5</sup> i pulchnego króla Abdullaha<sup>6</sup> z Transjordanii<sup>7</sup>, opętanego ideą Imperium Panarabskiego<sup>8</sup>, odpowiednika Imperium Włoskiego, tworu faszyzmu; wspomnieć trzeba również o jego doradcy wojskowym, brytyjskim brygadierze nazwiskiem Glubb<sup>9</sup>, który był dowódcą Legionu Arabskiego<sup>10</sup>. Legion Arabski, przyboczna armia Abdullaha, dowodzona i płacona przez Anglików (czyli — jak mówią z emfazą w Izbie Gmin<sup>11</sup> — utrzymywane przez zwykłego, szarego podatnika angielskiego) — natychmiast po zakończeniu okupacji brytyjskiej w Palestynie i proklamowaniu niepodległości burżuazyjnego, zależnego od Ameryki Państwa Izrael, przekroczył granice Palestyny i uderzył zniemacka na Jerozolimę, gdzie Abdullah zamierzał koronować się na króla Arabów.

Generał Glubb Pasza przewidywał, że wykorzystując zaskoczenie, obsadzi bez walki bezbronne miasto święte. Ale Żydzi, instruowani przez oficerów amerykańskich, zamienili Jerozolimę w twierdzę, i miasto, ostrzeliwane przez angielską artylerię Legionu, wy-

<sup>3</sup>*proces dra Brandta* — proces lekarzy niemieckich służb medycznych III Rzeszy toczący się od 9 grudnia 1946 r. do 20 sierpnia 1947 r.; pierwszy z dwunastu procesów norymberskich przeprowadzonych przed amerykańskimi trybunałami wojskowymi. Doktor Karl Brandt został skazany na karę śmierci przez powieszenie, wyrok wykonano 2 czerwca 1948 r. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*Wielki Mufti Jerozolimy* — najwyższy sunnicki muzułmański duchowny sprawujący opiekę nad islamskimi miejscami świętymi Jerozolimy. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*jowialny* — pogodny, o nieco rubasznym poczuciu humoru. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*Abdullah*, właśc. *Abd Allah Ibn al-Husajn* (1882–1951) — emir Emiratu Transjordanii (1921–1946), a następnie król Królestwa Transjordanii. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>*Transjordania* — dosł. „kraj za Jordanem”; emirat utworzony w 1921 r. we wsch. części terytorium mandatowego Palestyny na Bliskim Wschodzie; terytorium to pozostawało pod administracją Wielkiej Brytanii do roku 1946, kiedy ogłosiło niepodległość jako Królestwo Transjordanii (od 1949 r. Jordańskie Królestwo Haszymidzkie). [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*panarabizm* — doktryna polityczna głosząca zjednoczenie wszystkich ludów arabskojęzycznych. [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*Glubb, John Bagot* (1897–1986) — brytyjski wojskowy, generał broni; w latach 1939–1956 dowodził Legionem Arabskim w Królestwie Transjordanii. Znany również jako Glubb Pasza. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>*Legion Arabski* — istniejący w latach 1920–1956 w Transjordanii, a później w Jordanii, elitarny związek taktyczny piechoty zmechanizowanej Jordańskich Sił Zbrojnych utworzony przez brytyjskie władze mandatowe do ochrony interesów Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>*Izba Gmin* — niższa izba brytyjskiego parlamentu. [przypis edytorski]

palone przez angielskie bomby, pozbawione żywności i wody (gdyż angielscy inżynierowie przecięli wodociągi), opierało się wrogom przez długie tygodnie, jednocześnie zaś ujawniona partyzancka armia żydowska, wspierana dostawami broni z Ameryki, przystąpiła do akcji. Angielskie pociski sypały się na głowy protegowanych amerykańskich; amerykańskie bomby waliły w angielskich pupilków; sytuacja była tragiczna zarazem i śmieszna, gdyż jednocześnie szły w Waszyngtonie rozmowy o nowej pożyczce dla Anglii w ramach planu Marshalla<sup>12</sup>.

Czytając w prasie o rujnowaniu historycznych zabytków Jerozolimy, o bombardowaniu otwartych miast, o zatapianiu statków z emigrantami, o głodowych manifestacjach robotniczych w Iraku i Egipcie, o antywojennych nastrojach mas arabskich, o konszachtach naftowych między Standard Oil a Anglo-Iran Co., o pustyni Negew<sup>13</sup>, nawodnionej i użyźnionej przez białych chłopów żydowskich i arabskich pospołu, a upatrzonej przez RAF<sup>14</sup> i lotnictwo amerykańskie na ogromną bazę lotniczą, zdolną zagrozić polom naftowym w Baku i przełęczom kaukaskim, o świetnych mowach opasłego ministra Bevina<sup>15</sup> (tej żywej reklamy angielskiego systemu kartkowego), który wykazywał nieskazitelną moralność postępowania angielskiego — czytając o tym wszystkim, rozumieliśmy, że dla utrwalenia fundamentów Zjednoczonego Królestwa i Stanów Zjednoczonych kapitalizm przeprowadza na żywym ciele narodów eksperyment, i pochyleni nad gazetą śledziliśmy z nienawiścią jego przebieg.

### III

— Gdybyż oni nie dali się więcej podszczuwać na siebie! Po raz pierwszy biedota dostała karabiny do rąk na Bliskim Wschodzie! Gdybyż umiała już wziąć właściwy cel na muszkę! — marzyłem głośno.

— Nie tak łatwo. Wiesz, przyjechała do mnie teraz moja ciotka z Hajfy<sup>16</sup>, chce się prawować z Państwem Polskim o jakąś kamieniczkę w Łodzi, jakąś fabryczkę, jakiś placyk. Mieszka w Hajfie — opowiadała — ma małą fabryczkę, w której pracują robotnicy żydowscy i arabscy. Chwali bardzo klimat polski, nie może się przyzwycząić do suchego powietrza południa — opowiadała mi pewnego razu jedna zetempówka<sup>17</sup>. — I co myślisz? Zbudowała sobie w ogrodzie nad samym morzem willę, chłodzi ją specjalnym systemem wentylatorów oraz lodówek. Obcięła zarobki załodze, wybuchł strajk. Patriotka wezwała żydowską policję, policja nie dała rady. Szczęściem — opowiadała — byli jeszcze w porcie Szkoci, nie zdążyli się wyewakuować. Wyprosiła u pułkownika kompanię; Szkoci przyszli i zaprowadzili porządek, zasalutowali grzecznie i odeszli do portu, a zmaltretowanymi buntownikami zajęła się miejscowa policja. Tak, bracie, przyjdzie czas, że wojna imperialistyczna zamieni się w wojnę domową, ale wiele jeszcze wody upłynie w Jordanie<sup>18</sup>.

Zetempówka umilkła na chwilę i dodała z twardym uśmiechem:

— Ale grosza z Polski nie wywiozła. Przyczyniłam się, jak to mówią.

### IV

Tymczasem zaś całkowicie zapomniany proces karny lekarzy niemieckich szedł swoim trybem i po rozpaczliwej obronie wolności badania i praktyki naukowej na ludziach przez adwokatów faszystowskich zakończył się skazaniem dra Karla Friedricha Brandta oraz dwudziestu pięciu jego towarzyszy na karę śmierci i konfiskatę majątku. W uzasad-

Sąd, Kara

<sup>12</sup>plan Marshalla, właśc. *Program Odbudowy Europy* — plan Stanów Zjednoczonych mający służyć odbudowie gospodarki krajów Europy Zachodniej po II wojnie światowej. Nazwa tej inicjatywy pochodzi od nazwiska sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych gen. George'a Marshalla. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>Negew — pustynia na południu Izraela. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>RAF (*Royal Air Force*) — siły powietrzne Wielkiej Brytanii utworzone 1 kwietnia 1918 r. jako pierwsze siły powietrzne na świecie. Brały udział zarówno w pierwszej, jak i w drugiej wojnie światowej. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>Bevin, Ernest (1881–1951) — brytyjski polityk, działacz związków zawodowych, członek Partii Pracy. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>Hajfa — największe miasto północnego Izraela i stolica administracyjna Dystryktu Hajfa. Jest to trzecie co do wielkości miasto w kraju pod względem powierzchni i ludności. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>zetempówka (pot.) — członkini Związku Młodzieży Polskiej. [przypis edytorski]

<sup>18</sup>Jordan — rzeka w Azji, na Bliskim Wschodzie, przepływająca przez Liban, Syrię, Izrael, Palestynę oraz Jordanię. [przypis edytorski]

nieniu wyroku oświadczone, że wyjęcie spod prawa wszelkich doświadczeń nad ludźmi jest w oczach sędziów małym, ale wzbudzającym otuchę krokiem naprzód, zmierzającym do zapewnienia ludzkości obrony przed powtórzeniem się faszyzmu.

Pozwoliwszy skazańcom pożegnać się z rodziną, pierwszą grupę siedmiu zbrodniarzy, wśród nich również dra Brandta, przewieziono z Norymbergi autami wojskowymi do więzienia w Landsberg (tutaj Hitler podyktował swemu sekretarzowi *Mein Kampf*<sup>19</sup>) i po pewnej zwłoce, poświęconej pociesze religijnej, wprowadzono pierwszego według alfabetu skazańca (był nim, jak się nietrudno domyślić, dr Brandt) na dziedziniec więzienia. Na dziedzińcu oczekiwali na niego prokurator wojskowy, komendant więzienia, paru dziennikarzy i fotografów oraz postawny i milczący kat w mundurze sierżanta piechoty, mający do rozporządzenia dwie czarne szubienice, które postawiono na podwyższeniu pod murem okalającym podwórze. Kiedy kat związał mu ręce na plecach i wprowadził go pod szubienicę na małą trybunę, której podłoga stanowiła zapadnię, prokurator spytał urzędowo skazańca, czy pragnie jeszcze coś powiedzieć.

Kat

— Czemu nie, przecież my lubimy przemawiać! — odparł ze zgryźliwym sarkazmem dr Brandt i śledząc przez zmrużone oczy złotawe niebo, odbijające się w zakratowanych oknach więzienia, wygłosił do dziennikarzy przemówienie o obowiązkach wobec ojczyzny i prawa oraz dobru ludzkości, które wymaga poświęcenia jednostek, a nawet całych narodów dla ocalenia kultury i cywilizacji zachodniej; mówił również o tym, że co dziś wydaje się zbrodnią, jutro, gdy zagrzmie pobudka, nazwicie świętością itd.

Ponieważ rozwodził się długo i rozwlekle nad przedmiotem, powtarzał się po kilka razy, prorokował i nie mogąc gestykulować związanymi rękoma, okropnie się denerwował, prokurator lojalnie ostrzegł go raz i drugi, aby się streszczał, gdyż inni także czekają na swoją kolej, gdy zaś i to nie pomogło, skinął na kata, żeby ten robił swoje.

Pycha

— Moim kolegom, którzy stali się wierzącymi, śpieszy się do rajów, ale mam czas iść do piekła — rzekł doktor Brandt.

A kiedy kat na jego prośbę cofnął się do tyłu, wzruszywszy ramionami, zwrócił się do dziennikarzy, powiadając, że nie jest dla niego żadnym wstydem stać przed nimi na szafocie z ruchomą zapadnią pod nogami; słuszność jest po jego, a nie po ich stronie, i po niewczasie będą żalowali, że kazali go powiesić.

— Byłem wielkim uczonym, pomnażałem kulturę ludzką, umacniałem cywilizację zachodnią, nie cofałem się przed niczym, aby wzmocnić jej siły. Nienawidzę komunizmu, wierzę w szansę życiową, wolność rozwoju i własność prywatną. Mój świat jest waszym światem; kiedyż zrozumiecie, że jesteście sobie braćmi?

Popatrzył im prosto w oczy i dodał z bezsilną goryczą:

Pycha

— Umrę, lecz będziecie żalowali mej śmierci. Zabraknie wam wiedzy, doświadczenia, praktyki, która ginie wraz ze mną. Eksperymentowałem, ale jakże wy, którzy tak samo eksperymentujecie z ludźmi, możecie mnie potępić? Opamiętajcie się!

Chciał mówić dalej w tym duchu, ale zniecierpliwiony kat, który nic nie rozumiał po niemiecku, zarzucił mu na głowę czarną jedwabną chustkę i założywszy mu pętlę na szyję, nacisnął dźwignię zapadni. Dr Karl Friedrich Brandt zawisł na wyprężonym sznurze, kopiąc nogami powietrze.

Kat, Śmierć

W ten sposób moralność i prawo raz jeszcze zatriumfowały nad faszyzmem. Tego samego dnia triumfowały one nad nim jeszcze sześć razy. Po siódmym i ostatnim triumfie zebrani rozeszli się do swoich zajęć, trupy uprzątnięto do kostnicy, a szubienice pozostawiono na dziedzińcu, aby oczekiwały na następny transport eksperymentatorów.

## V

Oczekiwały na próżno. Dr Brandt przewidywał słusznie: zamiast na szubienicę eksperymentatorzy poszli na wolność, wykupując się małą grzywną pieniężną. Faszystowski uczeni przenieśli się do amerykańskich laboratoriów, gdzie wespół z japońskimi pchlarzami pracują nad śmiertelnymi zarazkami; generałowie szkolą kadry zamorskich faszystów; przemysłowcy dostali do łap akcje, fabryki i koncerny; zrehabilitowano „naukę”

<sup>19</sup>*Mein Kampf* (niem.) — książka napisana przez Adolfa Hitlera podczas jego pobytu w więzieniu w Landsbergu na początku lat dwudziestych XX wieku, w której opisano w sposób oficjalny zamierzenia ideologiczne późniejszego dyktatora. To po części autobiografia, a po części traktat polityczny propagujący główne założenia nazizmu: antysemityzm, rasizm oraz agresywną politykę zagraniczną. [przypis edytorski]

hitlerowską, a samego Hitlera zaczęto uważać za koniecznego szaleńca, który działał fanatycznie na mężczyźni i rozbiewiał seksualnie kobiety.

Jak wiadomo, również historia z naftą zakończyła się swego rodzaju *happy endem*: w Palestynie powstało faszystowskie burżuazyjne państwo, wspierane raz przez firmy amerykańskie, raz przez angielskie, zawierające układy raz z Abdullachem, raz z jego wrogami, zależnie od stanu skarbu; na pustyni Negew zakłada się bazy lotnicze; strajkują robotnicy żydowscy i arabscy, szaleje policja; i tam również kształci się kadra eksperymentatorów.

Tak więc szubienice pod murem więzienia w Landsberg stały samotne i niepotrzebne. Zeschły się, szerniały od słońca, zmurszały od jesiennych deszczów, a kiedy przyszła zima, strażnicy porabiali je na podpałkę. Nie przywieziono drzewa z lasu na czas, a lasy naokoło Landsbergu są piękne! Miasteczko leży w dolinie; na ulicach pełno bezrobotnych, wynędzniałych chłopców, włóczą się cyniczne, stylizowane na „gwiazdy” Weroniki, lekkie dziewczęta ciągnące w ślad garnizonów amerykańskich; w kawiarniach i restauracjach rozpierają się bankierzy, kułacy<sup>20</sup>, biurokraci, szpicle<sup>21</sup> i żołdacy<sup>22</sup>. Typowe miasto zachodniej Europy; tyle tylko, że na zboczach otaczających je wzgórz podalpejskich pnie się młody, radosny, zieleniący się las, triumfalny jak sama sprawiedliwość. Mocne są drzewa w tym lesie, sprężyste są jodły spod Alp. Nie rosną na próżno.

Więzienie

(Z tomu Opowiadania z książek i gazet)

---

<sup>20</sup>kułak — bogaty chłop rosyjski zatrudniający w swoim gospodarstwie pracowników najemnych; w ideologii rewolucyjnej kułacy byli wrogami klasowymi jako wyzyskiwacze; w ZSRR za kułaków, a tym samym za wrogów ludu, uznawano chłopów niechętnych władzy lub stawiających opór przy przejmowaniu ich ziemi przez kolchozy w okresie przymusowej kolektywizacji wsi (1929–1934). [przypis edytorski]

<sup>21</sup>szpicel — donosiciel. [przypis edytorski]

<sup>22</sup>żoldak (daw.) — żołnierz najemny pobierający żołd (określenie neutralne); dziś pogardl. o żołnierzu. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/borowski-siedem-triumfow-sprawiedliwosci/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Borowski, *Pożegananie z Marią i inne opowiadania*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1961.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury ([wolnelektury.pl](http://wolnelektury.pl)).

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec-Gryz, Marianna Czabator, Paulina Choromańska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).